

## KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Naczelny redaktor 19-07  
Sekretariat redakcyjny przyjmuje od godz. 10 - 12

Wtorek, dnia 2 sierpnia 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-138. PKO IKP nr VI-140  
Konto żyrowe nr 5622  
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 210

Amerykańscy „uczni” i „alpinisci” prowadzą  
tajemnicze „badania”  
w Turcji i Persji„Archeolog” poszukujący... Arki Noego  
w pobliżu granicy radziecko - tureckiej

Organ radzieckich sił zbrojnych „Krasnaja Zwiezda” zwraca uwagę na tajemniczą działalność osobliwych archeologów i alpinistów amerykańskich na terenie Turcji i Iranu.

W czerwcu br. na terenie Turcji w pobliżu granicy armeńskiej zjawili się niejaki „dr” Smith ze stanu Północna Karolina o którym „Głos Ameryki” i reakcyjna prasa turecka twierdzi, że jest uczonym „archeologiem”, zamierzającym na szczycie góry Ararat poszukiwać śladów... Arki Noego.

Pod naciskiem opinii publicznej władze tureckie początkowo zabroniły Smithowi poszukiwać biblijnej Arki, czyli innymi słowy dokonywać zdjęć topograficznych, zakazanych w strefie granicznej. Jednakże 14 lipca Smith z całą ekspedycją znowu pojawił się w Turcji i tym razem sztab generalny zezwolił Amerykanom na dokonywanie „badań” w pobliżu granicy turecko-radzieckiej.

W pierwszych dniach lipca — pisze dalej „Krasnaja Zwiezda” — również „w celach alpinistycznych” przybył do Iranu Amerykanin William Douglas. Pojawienie się tego „alpinisty” nie zwróciłoby specjalnej uwagi, gdyby nie towarzyszyło mu 13 osób o postawie wybitnie wojskowej. Sprawa stała się szczególnie podejrzana, gdy władze teherańskie zamiały nową w charakterze przewodnika „grupy alpinistycznej” byłego irańskiego ministra wojny gen. Dżahana. Wkrótce wyszło na jaw, że „alpinista” Douglas spotkał się z premerem irańskim Saedem, ministrem spraw zagr. Hikmetem i został przyjęty dwukrotnie na audiencji przez szacha.

Uchwała Warszawskiej WRN  
przeciw nadużywaniu autorytetu kościoła  
dla celów politycznych

NA POSIEDZENIU rozszerzonego plenum Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych związków zawodowych i organizacji społecznych zajęli zgodne stanowisko wobec groźby dyskryminacji polskich katolików przez papieża. Mówcy podkreślali szerokie swobody, jakie Polska Ludowa zapewnia religii i Kościołowi katolickiemu.

Po obszernym referacie przewodniczącego WRN, Liperta, kolejno zabrali głos radni: Mitura, prezes Zarządu Woj. SL, Krajewski (PZPR) Gójski (SL), Gierszyński (SD).

Przemawiający z kolei radny Lebedowski (Str. Pracy) stwierdził: Stronictwo Pracy — jest Stronictwem o tradycji katolickiej. Ze szczególnym niepokojem obserwujemy potęgające się stale sympatie Stolicy Apostol-

skiej do rewizjonistycznych roszczeń niemieckich. Kiedy Ojciec Święty, przemawiając do Niemców daje wyraz swojej szczególnej miłości do ludobójców i podpalaczy świata, a równocześnie grozi klętwą milionom budujących Polskę Ludową, milczeć nie możemy. Z bólem w sercu stwierdzamy, że to stanowisko Stolicy Apostolskiej jest nadużyciem wiary dla celów nic wspólnego z wiarą nie mających. Stronictwo nasze stoi na stanowisku, że miejsce wszystkich Polaków, niezależnie od spraw religijnych i wiary jest z Polską Ludową a nie przeciw ludowi i państwu ludowemu.

Następnie przemawiali radni: Nowicki (ZNP), Skibiński (ZMP), Ciołko (ORZZ) i inni.

Następnie wśród burzliwych oklasków rozszerzone plenum Wojewódzkie (Ciąg dalszy na str. 4)

## Wiadomości sportowe

## Polska-Rumunia 57:48

(re) W Warszawie rozpoczęły się międzypaństwowe zawody lekkoatletyczne Polska-Rumunia. Po rozegraniu pierwszych 10 konkurencji prowadzą Rumuni w stosunku 57:48 pkt. Polacy uzyskali pierwsze miejsce w biegu na 100 m (Kiszka — 10,8), w skoku w dal (Adamczyk — 7,20) i w sztafecie 4x100.

## Kriese mistrzem na 400 m

(re) W mistrzostwach pływackich Polski Kriese (Kolejarz—Brda) zdobył drugi tytuł mistrza na 400 m stylem dow. dla chłopców.

## Gwardia - PTC 4:0

BYDGOSZCZ (re) Towarzyskie spotkanie piłkarskie między miejscową Gwardią a H-ligową drużyną PTC (Pabianice) zakończyło się porażką gości 0:4 (0:3).

## Wejście do II Ligi

Kolejarz — Brda (Bydg.) — Pionier (Szczecin) 4:0 (2:0).  
Kolejarz — Grom (Gd.) — Polonia (Leszno) 5:2

## TABELA GRUPY III

1. Kolejarz — Grom 6 9 28:9

2. Kolejarz	Brda	6	9	16:8
3. Polonia		6	5	19:19
4. Pionier		6	1	3:30

Pomorzanie (Toruń)  
drużynowym  
mistrzem Polski

(re) Rozegrane w Łodzi finały lekkoatletycznych mistrzostw Polski kobiet, zakończyły się sukcesem Pomorzanie (Toruń), który zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski w lekkoatletyce kobiet.

Wyniki techniczne podamy jutro.

## W setną rocznicę śmierci PETOEFIEGO

## Wielkie uroczystości

## w BUDAPESZCIE

W NIEDZIELĘ minęło 100 lat od chwili gdy wielki poeta i rewolucjonista węgierski Szandor Petoefi legł na polu bitwy pod Segesvar. Uroczystości ku czci Petoefiego rozpoczęły się w stolicy Węgier już w sobotę akademiami w 20 największych zakładach przemysłowych, na których pisarze węgierscy omówili twórczość genialnego poety rewolucji 1848 r.



Bałtyk stanowi raj zarówno dla młodych, jak i starszych. Dzieci igrają w falach oraz budują fortece i zamki z piasku. Starsi, odpoczywając na wczasach po całonocnej pracy w fabrykach i biurach, zażywają orzeźwiających kąpiei w morzu i godzinami przebywają na plaży, opalając się w słonecznym blasku.

cu. Radość  
klich tworzy.

Foto „Ars — Gdynia.

Kopalnie polskie  
zwyciężyły w pierwszym etapie  
polsko - czechosłowackiego współzawodnictwa pracy

ZACIESNIAJĄCA się coraz bardziej współpraca ruchu zawodowego Polski i Czechosłowacji znajduje wyraz m. in. w podejmowaniu wspólnych akcji w dziedzinie rozwoju współzawodnictwa pracy.

Do Katowic przybyła 11-osobowa delegacja górników czechosłowackich z prezydentem Buchwaldem i dyr. Stuchlikiem na czele, w celu odbycia narady i podsumowania wyników pierwszego etapu współzawodnictwa pracy między zakładami kopalni czechosłowackiej „Lubina - Ostrava” i trzech kopalni polskich „Sosnowiec”, „Andaluzja” i „Rymer”.

W dniu 30 lipca odbyła się w Katowicach wspólna konferencja przedstawicieli górnictwa czechosłowackiego z przedstawicielami polskiego przemysłu węglowego.

W wyniku konferencji ustalono, że w pierwszym kwartale współzawodnictwa pracy między kopalniami czechosłowackimi i polskimi, zwyciężyły kopalnie polskie — z różnicą 67 pkt. przewagi.

Marsz. Tedder  
ustępuje

URZĘDOWO podano do wiadomości, że szef sztabu lotnictwa brytyjskiego (RAF) marszałek Tedder ustępuje ze swego stanowiska z dniem 1 stycznia 1950 r.

Wybory  
prezydenta Islandii

WOBEC niewysunięcia innych kandydatów prezydentem Islandii został ponownie wybrany Svonn Bjernsson. Wybór dokonany został na okres 4 lat, licząc od 1 sierpnia br.

Dzień Kolejarza  
w Zw. Radzieckim

W NIEDZIELĘ w całym Związku Radzieckim obchodzono „Dzień Kolejarza” na terenie całego kraju odbyły się uroczyste akademie i zabawy ludowe. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło orderami i medalami za wieloletnią i sumienną pracę przeszło 2600 kolejarzy. Za zasługi dla rozwoju kolejnictwa radzieckiego przyznano order Lenina dwóm wybitnym uczonym radzieckim w dziedzinie kolejnictwa.

WESOŁO I GWARNO  
na plażach WybrzeżaDymisja  
gen. Howleya

JAK PODOJE agencja Associated Press, komendant amerykańskiego sektora Berlina gen. Howley złożył na ręce Wysokiego Komisarza USA w Niemczech Mc Cloy'a prośbę o zwolnienie z zajmowanego stanowiska. Zgodnie z obiegającymi w kołach amerykańskich pogłoskami, gen. Howley jeden z ostatnich i najbardziej zagorzałych zwolenników polityki uprawianej przez gen. Clay'a, opuści Berlin 1 września.

## Apel do Czytelników IKP

Stolica naszego narodu dźwiga się bohaterskim wysiłkiem z ruin, staje się piękniejsza niż kiedykolwiek i jest dziełem rozmachowi w dziele odbudowy przedmiotem podziwu nie tylko swoich, lecz i obcych. Powstanie Warszawy z ruin umożliwiła ofiarność całego narodu. Dzięki tej ofiarności powstała — oddana już do użytku — wspaniała trasa W—Z, imponujący wynik wysiłku twórczego mas pracujących Polski Ludowej. Na linii trasy, w jej najbardziej historycznej części, brak jest sylwetki Zamku, leżącego w ruinach.

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Niech warstwa produkująca narodu, masy pracujące, wysiłkiem własnym odbuduje stary pomnik wielkości historycznej narodu naszego — Zamek Warszawski. Odbudowany wysiłkiem społeczeństwa Zamek Warszawski stanie się łańcuchem wiążącym z naszą przeszłością historyczną dzisiejsze pokolenie, pokolenie budujące przyszłość narodu na zasadach demokracji ludowej, budowanej wysiłkiem mas pracujących.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” wzywa swych wszystkich czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. Z dniem wczorajszym Redakcja nasza otworzyła listę składek na ten cel. Zadeklarowane sumy prosimy wpłacać: Ilustrowany Kurier Polski w Bydgoszczy konto PKO nr VI—1720 (łańcuch ofiar na odbudowę Zamku Warszawskiego).

Poniżej zamieszczamy

## II LISTĘ OFIAR

ZADEKLAROWANYCH PRZEZ PRACOWNIKÓW SPÓŁDZIELNI  
WYDAWNICZEJ „ZRYW”.

Lp.	Nazwisko	Kwota Wzywa do kontynuowania łańcucha zł
13.	ob. St. Przybysz	100 ob. Irenej Pollajównę (Bydg.)
14.	ob. Winkiel	100 ob. Lucynę Jaskulską (Bydg.)
15.	ob. Adam Błażejowski	50 Edmunda Pilarskiego (Bydg.)
16.	ob. B. Malczewska	300 dyr. L. Bartkowskiego (Bojanowo, browar), insp. M. Cichońskiego (Bydg.), inż. Ign. Maliszewskiego (W-wa), ob. Wiczasa (Szczecin), red. A. Turczynowicza (Włocławek), ob. Wł. Siedleckiego (Szczecin), ob. E. Moskalewicz (Szczecin).
17.	ob. Bujarski	100 ob. Kuraskiewicz (Bydg.)
18.	red. T. Jabłoński	1.000 red. M. Piwowarczyka (Gdynia), red. L. Kaźmierczaka (Katowice), red. T. Paczkowskiego (Poznań).
19.	ob. H. Tackówna	50 ob. J. Ratajczaka (Bydg.)
20.	ob. J. Welchowski	100 ob. Józefa Skorwidra (Poznań).
21.	ob. Kuraskiewicz	100 ob. A. Kontowskiego (Bydg.)
22.	ob. F. Twardowski	100 ob. Chałupkową (Włocławek)
23.	ob. Lebedziński	100 ob. B. Wojciechowskiego (Toruń)
24.	ob. B. Bracikowski	100 dyr. K. Brakowskiego (Bydg.)
25.	ob. Stankiewicz	150 ob. Władysława Gilla (Bydg.) i ob. St. Miecha (Bydg.)

Dalsze listy ofiar w następnych numerach IKP.



### W 5-tą rocznicę Powstania Warszawskiego

Pięć lat temu rozbrzmiały na ulicach Warszawy odgłosy karabinowych salw. Pięć lat temu rozpoczęła się tragiczna epopeja stolicy Polski Walczącej. Wyrosły na skrzyżowaniach barykady, zapalili się domy cholery ruszyły do szturmu. Przeciwno karnej, świetnie uzbrojonej armii okupacyjnej, podniosła się cywilna ludność męczona go miasta. Podniosła i uderzyła. Rzucona zbrodnictwem rozkazem „Londynu”, rozkazem politycznych graczy, którzy rzucając na szalę tysiące istnień ludzkich i los wielkiego miasta, chcieli ująć ster rządów w Odrodzonej Polsce.

Znany rezultat. Droga, wymoszczona trupami powstańców, nie zaprowadziła tych, którzy własne ambicje kładli przed interesami Narodu — do władzy. Przy władzy został Naród.

Ten sam Naród, który w pamiętnych dniach warszawskiego powstania walczył na barykadach, bronił płonącej Starówki i kładł się pokotem pod ogniem egzekucyjnych plutonów.

Dzisiaj, po pięciu latach, gdy rosną białe domy nowej, odrodzonej Warszawy, gdy codziennie odnosimy zwycięstwa na froncie odbudowy — chwilą milczenia należy uczcić tych, którzy padli. Śmierć ich nie była daremną. Wszak Polska o którą walczyli powstaje dziś wśród huku młotów i kłoci. Nad grobami warszawskich powstańców rosną jasne mury stolicy Ludowego Państwa, rosną mosty, wiatukty, fabryki i place! Rośnie Polska, Polska sprawiedliwej, społecznej, lepszego jutra szerokiej mas społecznej.

## Z cyklu: Nasze reportaże

# 1200 dzieci polskich z FRANCJI na ojczystej ziemi

### Z wizytą na punkcie kolonijnym w Sopocie



Na zaproszenie szerszych władz, do Polski przybyło z terenu Francji 1200 dzieci i młodzieży polskiej, rekrutujących się ze sfer robotniczych.

W Szczecinie — pierwszym mieście polskim — powitało je nadzwyczaj serdecznie. Wzruszające były sceny, gdy mili goście ze łzami w oczach rzucali się w ramiona naszych dzieci. Stąd, po krótkim odpoczynku, dzieci zostały przewiezione pod opieką kierowniczek punktów kolonijnych do malowniczych i zdrowotnych miejscowości, rozsiadanych na Dolnym Śląsku, w Pozańskim, Łódzkim, Olsztyńskim i na Wybrzeżu.

Na Wybrzeże skierowano grupę 175 dzieci. Zostały one rozmieszczone w Krynicy Morskiej, Jastrzębiej Górze, Przywidzu, Jantarze i Sopocie.

Odwiedzamy grupę dzieci, które ulokowały się w sopockich przedszkolach TPD, przy ul. Kościuski Nr 31 i Obotrytów Nr 20. Ogółem w Sopocie jest 30 dziewcząt w wieku od 12 do 16 lat. Opiekunką ich jest p. Anna Willier, która przyjechała z Francji.

Witają nas dzieci i zaczynają opowiadać. Są szczęśliwe, że znalazły się w kraju i nad morzem. Opowiadają, jak ich przyjęto w Sopocie i jak się zaopiekowano nimi. Zastęga to przede wszystkim p. wiceprezydentowej miasta — Janiny Pałuckiej, która jest kierowniczką tuż TPD. p. nacz. Krupczaka, kier. J. Wilczaka i innych.

Rezolutna, czarnooka, kędzierzawa

Helenka Dulian, lat 13, opowiada dokładnie, jak jechały z Francji. Otóż wyjechały z Francji trzema specjalnymi pociągami. Dojechały do Charleroi w Belgii, skąd zabrały je pociągi PKP. Podróż miały wygodną, gdyż jechały wagonami pulmanowskimi. Obsługa na kolei była bardzo dobra i sprawna.

Na zapytanie, gdzie pracuje ojciec Helenki — odpowiada, że „robi budynki” i mieszka w Blominie. Ogromnie cieszy się, że może kąpać się w Bałtyku.

Obok Helenki stoi Kamila Chłudziska. Ma 14 lat i duże jasne oczy. Była w Polsce, gdy miała 3 lata. Rodzice przyjechali wówczas do kraju na miesiąc czasu. Nic jednakże z tego okresu nie pamięta. Ojciec pracuje w fabryce samolotów. Kamila uczy się języka polskiego w domu, gdyż w szkołach francuskich nie wykładają. Jest zdumiona, że miasta polskie tak zniszczone. „Ileż ruin widziałam w Szczecinie” — kończy.

Janka Trejefaczka (lat 14) jest córką krawca, który pracuje w Paryżu, rodzina zaś mieszka pod Paryżem. Janka Blochówna (lat 12) ma ojca, który jest zatrudniony w fabryce jako maszynista. Janka Golec (lat 13) jest córką murarza. Opowiada, że przyjechały do Polski w... nagrodę za pilność i dobre postępy w nauce. Wszystkie one posiadają krewnych w kraju. Wysłały już depesze, by odwieźli ich.

Dzieci polskie z Francji już się zaaklimatyzowały. Są zdrowe i uśmiechają się, mają ogorzone twarze.

Wypoczywają właśnie po obiedzie. Robimy wędrowkę po przedszkolu. W jasnych izbach panuje wzorowa czystość. Ścianki zasłane białą, jak śnieg pościelą. Panuje tu ład. Oprócz izb mieszkalnych jest jadalnia i świetlica, gdzie można spędzić mile czas. Nasze władze dbały o to, by na niczym im nie zbywały. Przede wszystkim mają pierwszorzędną wikł. Posiłki otrzymują 5 razy dziennie. Znajdują się pod doskonałą i fachową opieką. Słuchają długich rozmów i opowiadań. Słuchają mowy polskiej, choć same zupełnie poprawnie mówią z wielką uwagą i w skupieniu. Słuchają historii o Polsce, o tym, co się u nas dzieje, jak szybko postępuje odbudowa zniszczonego kraju. Poznają nagą prawdę, której dotychczas nie znają. W niejednym oku wrażliwego dziecka błyska się łza, a w sercu zapanowuje radość. Wszak dowiadują się one wiele o swym kraju,

w którym w ogóle nie były, a który znają jedynie ze skąpych i rzadko docierających wiadomości.

Zły, okrutny los nie pozwolił im tu przyjść na świat i wyrastać na tej ziemi, do której należą duszą i sercem.

Sprawdzenie dzieci polskich z Francji, podyktowane rozumem i sercem, ma kapitalne znaczenie propagandowe. Inicjatywie, podjętej przez nasze władze, należy jedynie przyklasnąć. Bo dzieci polskie nie tylko wypoczną, poznają kraj, ale nauczą się kochać go. Tej miłości nauczy je równie punktów kolonijnych i nasze dzieci, które z nimi przebywają. Z kraju mili goście wywozą silne wrażenia. Wróć do domu i opowiedzą o tym, co widziały w Polsce. Opowiedzą, że w Polsce można nabyć wszystko. Będą też mówić o naszej planowo prowadzonej gospodarce. I to właśnie będzie najlepszą, najwłaściwszą propagandą, o wiele lepszą niż setki artykułów, czy też pogadank radiowych, do których tam odnosi się z pewną rezerwą i nieufnością. Tę nieufność przełamały w nich najoczywistsze i najbezspospniejsze fakty.

Wystarczy przeczytać pierwsze listy, pisane na gorąco, owiane szczerością i nacechowane prawdą, by być tego pewnym, że tak się stanie. (em)

### Nowe odkrycie — junaków „SP“

JUNACY 28 Brygady Pow. Org. „Służba Polsce“ pracującej na trasie budowy „Magistrali Piaskowej“ w Siemianowicach znów natrafili na szczątki olbrzymiego jaszczura. Tym razem znaleziono szczękę długości około 0,5 m., należąca najprawdopodobniej do poprzednio znalezionej kościca. Okres, w którym żył jaszczur ten ocenia się na okres ery mezozoicznej, epoki jurajskiej.

### Biskupi niemieccy rozpoczynają kampanię rewizjonistyczną

BISKUPI katolicycy w Niemczech Zachodnich zachęcają ostatnią uchwałą Watykanu i niedawnym proniemieckim przemówieniem papieża do berlińczyków, rozpoczęli ożywioną agitację przedwyborczą na rzecz chrześcijańskich demokratów, wysuwając w listach pasterskich m. in. de magociczne hasła rewizjonistyczne. Wobec krytyki z jaką akcja biskupów niemieckich spotkała się w pewnych kołach episkopatu Niemiec Zachodnich opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że przykładem dla biskupów było przemówienie papieża. Skoro głowa Kościoła katolickiego — podkreśla oświadczenie episkopatu — mogła rozpocząć wyrażoną akcją polityczną, to nie ma powodów dla których biskupi niemieccy nie mieliby również prawa zabierania głosu w sprawach politycznych.

## Lista odznaczonych „Sztandarem Pracy“

- W resorcie żeglugi — order „Sztandar Pracy“ I kl.: Tomczak W. — dyr.
- „Portorob“ Gdynia, order „Sztandar Pracy“ II kl.: Bielawiak S.
- „Niter, Ciak J.“ — robotnik portowy, Ciesielski A. — robotnik portowy.
- W resorcie poczt i telegrafów — order „Sztandar Pracy“ I kl.: Klus Wł. — technik, order „Sztandar Pracy“ II kl.: Adamski K. — mechanik pocztowy.
- W dziedzinie kultury — order „Sztandar Pracy“ I kl.: Janik Al. — dyr. działu elektroakustyki PR.
- W dziedzinie podniesienia obronności kraju — order „Sztandar Pracy“ I kl.: gen. dyw. Bordziłowski J., gen. bryg. Laszko Bug., gen. bryg. Masłowski R., order „Sztandar Pracy“ II kl.: płk. Fejgin M., płk. Tomczyk Wł., płk. Wachtel J., mjr. Wojtowicz F., płk. Zarakowski St., kap. rez. Za wadecka St.
- W resorcie sprawiedliwości — order „Sztandar Pracy“ II kl.: Lerneł L. — prokurator Sądu Najwyższego, Winkowski W. — p. o. prokurator SA.
- W resorcie administracji publicznej — order „Sztandar Pracy“ II kl.: Glebski K. — starosta pow., Kaczmarek W. — starosta pow., Musiał J. — wicewojewoda poznański, Woźniak R. — nacz. wydz. UW.

### Z robotnika — dyrektorem

ROBOTNIK Józef Mach został mianowany kierownikiem elektrowni Żelazno w Zjed. Energetycznym Okr. Szczecińskiego. Kierownikiem finansowym elektrowni w Szczecinie mianowano robotnika Stanisława Walczaka.

### Kolejarze obradują nad realizacją planu 6-letniego

Z INICJATYWY Dyrekcji Generalnej Kolei Państwowych odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywu kolejarzy.

W naradzie tej wzięli udział m. in. wiceministrowie Komunikacji inż. Bałicki i mgr. Ceglecki, dyr. gen. Kolei Państwowych inż. Bader, przedstawiciel Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR poseł Gumieński, prezes Zarządu Gł. Zw. Zaw. Kol. poseł Kuryłowicz.

Referat o planie 6-letnim dla PKP

wyłosił nacz. dyrektor ekonomiczny inż. G. Horsem.

W dyskusji nad referatem omówiono w szczególności wytyczne planu dla ważniejszych ośrodków pracy. Dykusja w znacznym stopniu przyczyniła się do porównania wytycznych planu z potrzebami i opinią terenu. Ujawniono w niej istniejące możliwości dalszego polepszenia ekonomiczno-technicznych wskaźników planu poprzez zwrócenie uwagi na ukryte rezerwy w gospodarce kolejowej.

**Portier** **TADEUSZ KRASZEWSKI**

**KLUBU MANKUTÓW**

— Ale napewno zwymyśla mnie strasznie za to, że dałem sobie wykraść tę kopertę — westchnął jeszcze Kwita.

— Niech pan tylko nie zapomni powtórzyć mi naszej propozycji.

Kwita ścisnąc pod pachą odnalezioną teczkę, drobnym krokiem wyszedł z pokoju.

— Lubię od czasu do czasu trochę sensacji i tajemniczości w życiu — powiedział Żylasty, gdy zostali w pokoju z Guldenem w dwójkę. — A tutaj czuję emocje. Nie wiem czy znasz starego Gwiźdza?

— „Gwiźdź i Kwita“ biuro detektywów prywatnych — odpowiedział Gulden. Znam tylko drugiego współlnika.

— Ach, ten! to nie nieznanca indywiduum. Gwiźdź jest naprawdę ciekawym egzemplarzem. Tylko pokazuje się rzadko na widowni, bo jest przykuty do swojego fotela. Dziecięcy paraliż, czy coś w tym rodzaju. Ale głowa naprawdę ciekawa. Nie widziałem go już dawno. Od czasów kiedy pracowałem w dziale lokalnym i zajmowałem się kroniką wypadków. O! Gwiźdź wie dużo. Chciałbym, żeby się zgodził na spotkanie.

— Ale teraz mój drogi, zajmij się, czym chcesz, bo ja muszę robić jeszcze swoją kronikę sportową — urwał rozmowę Żylasty.

Gulden usiadł przy biurku i zaczął przeglądać zgromadzony tu stos korespondencji. Wśród listów sportowej kopertę, zaadresowaną do siebie. Poznał charakter Liczyńskiego.

Rozewnął szybko dużą, szarą kopertę, znalazł w niej drugą, mniejszą, ale dość pokaźnej grubości i niewielką kartkę, napisaną ółwkiem, nierównym, nerwowym piśmem przyjaciela.

„Wiktorze! Czuję, że jestem ciągle pod obserwacją.

Depczą mi po piętach. Próbuje się urwać i zmieniam kierunek podróży. Proszę Cię o przyjacielską przysługę. Przechowaj załączoną kopertę. Oddasz mi ją tylko osobiście po powrocie. Ściskam Cię. Stefan“.

— Do licha! — mruknął Gulden pod nosem. Histeria jeszcze się nie skończyła. Ale myślę, że ja się jej więcej nie poddam.

Włożył kartkę i mniejszą kopertę do dużej, i wrzucił głęboko do szuflady biurka.

Zapomniał wkrótce o liście Liczyńskiego, przeglądając inną korespondencję.

Oderwał go od pracy dzwonek telefonu.

— Tu mówi Kwita — zabrzmiał w słuchawce głos detektywa. — Mój współlnik bardzo chętnie pomówi z panem redaktorem i redaktorem Żylastym. Czy panowie zechcieliby przyjść do naszego biura około godziny piętej?

Gulden porozumiał się z Żylastym.

— Dobrze! Będziemy o piątej! — odpowiedział.

Tak się jednak złożyły i potoczyły dalsze wypadki, że obaj dziennikarze znaleźli się w biurze firmy Gwiźdź i Kwita o wiele wcześniej przed oznaczoną godziną. Zawinił tu Żylasty.

Gdy, skończywszy pracę, wychodzili z redakcji na obiad, zaskoczył nagle przyjaciela pytaniem.

— Czy jesteś pewny, że twoje mieszkanie jest już bezpieczne od nieprzyjacielskiej agresji? Zamknąłeś jakoś specjalnie drzwi?

— Zamknąłem na rygle. Ale w czasie mojej nieobecności przychodzi żona dozorczy, która sprząta mi mieszkanie. Mogła ona nie zamknąć... — odpowiedział niepewnie Wiktor.

— Jeśli nie jesteś bardzo głodny, może przejechalibyśmy się do twego mieszkania. Kusi mnie ta teczka inżyniera Liczyńskiego. Chciałbym ją zobaczyć.

— Widziałeś, że zjadłem przed godziną obfite śniadanie. Nie spieszy mi się na obiad. Jedźmy! Wzbudziłeś we mnie na nowo niepokój.

Skierowali się w stronę mieszkania Guldena.

— Nie masz pojęcia — opowiadał Gulden po drodze koledze — jak udziela się człowiekowi czyjaś histeria. Jeszcze kilka dni takich awantur, a zaczął wierzyć w

swoje halucynacje, będę się bał sam spać w mieszkaniu, zaczął urządzać ludziom awantury na ulicy, że mnie śledzą, albo chcą okraść. Jak Stefan... — Nie wydaje mi się — odparł z namysłem Żylasty — aby zdenerwowanie Liczyńskiego było całkiem bezpodstawne. Znam go przecież, choć osobiście niezbyt blisko, ale za to lepiej z twoich opowiadań. Ludzie o wykształceniu matematyczno-przyrodniczym nie ulegają zbyt łatwo urojeniom, nie poddają się psychozie. Powody musiały być istotne.

— I ja tak myślę. Ale przypisuję to przecenianiu przez niego znaczenia wynalazku. Na tym tle może rozwinąć się mania prześladowcza.

— Co to za wynalazek? — rzucił pytanie Żylasty.

— Prawdę mówiąc, nie mam zielonego pojęcia. Drożył się z odkryciem tajemnicy, a ponieważ i tak nie znam się nic na technice, więc nie nalegałem i nie pytałem.

— A co zawiera teczka?

— Też nie wiem. Przypuszczam, że jakieś papiery: notatki, może wykresy. Bo ja wiem!

— Jesteś wcieleniem dyskrecji. Ja bym nie wytrzymał i bodaj zerknął do środka — roześmiał się Żylasty.

— Ty, Gusawie! Zartujesz chyba? Właśnie ja ciebie uważam za wór dyskrecji — zdziwił się Wiktor.

— Oczywiście żartuję! Ale, mówię ci kusi mnie ta granatowa teczka — przyznał Gustaw.

Wchodzili już po schodach, prowadzących do mieszkania Guldena. Otworzył on drzwi, które były zamknięte na zapasowe rygle.

— Dozorczyzna stała na wysokości zadania — stwierdził.

Weszli do mieszkania.

— No i co mówi twoja przewrażliwiona intuicja? Był tu kto — oprócz oczywiście posługaczki — w czasie twojej nieobecności? — pytał żartobliwie Gustaw.

— Widocznie w biały dzień i przy świadkach intuicja jest przyzmiomiona — również żartem odparł Gulden. — Nie nie czuję!

— A więc sprawdzimy, czy teka jest na miejscu.

— Jest!

Ciąg dalszy nastąpi.



# Kalendarzyk

Poniedziałek, 1 sierpnia 1949 r.  
Katołicki: Pięta w okow.

Sierpień		Księżyc	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4.58	20.55	2.53	20.21

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissima Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

### Cukrownie pomorskie przygotowują się do kampanii

Jak się dowiadujemy cukrownie Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Toruniu przygotowują się do rozpoczęcia kampanii. W 11 cukrowniach na Pomorzu przeprowadza się remonty. M. in. przebudowuje się kotły wysokieprężne usprawnia płuczarki do buraka itp. W czasie zbliżającej się kampanii w cukrowniach pomorskich pracować będzie 13.000 robotników.

W roku ubiegłym nagrody dla robotników biorących udział we współzawodnictwie pracy w okresie kampanii na Pomorzu wyniosły 2.400 ton cukru.

### Piorun zabił dziewczynkę

TORUŃ (kz) W czasie ostatniej burzy, która przeszła nad powiatem toruńskim, w miejscowości Papowo Toruńskie od uderzenia pioruna zginęła 9-letnia dziewczynka, córka gospodarza Lecha.

W czasie trwającej burzy dziewczynka wybiegła do kozy, chcąc ją sprowadzić do obiektu. Kozę uwiązana była na żelaznym łańcuchu. Zgon dziecka nastąpił natychmiast.

Lekarz po przeprowadzeniu ekspertyzy — wydał ciało zrozpaczonemu rodzicom.

### Rumuni nie mają wolnych terminów

BYDGOSZCZ. Polski Zw. Tenisowy zawiadamia, że mecz tenisowy Polska-Rumunia jaki miał się odbyć 5-7 sierpnia w Bydgoszczy, został na prośbę Rumunów odwołany i przełożony na później szty termin.

Decyzję swą Rumunii tłumaczą brakiem wolnych terminów.

### Eliminacyjny wyścig kolarzy - pocztowców

## Fr. Magoch z Nowejwsi Wielkiej zwyciężcą na trasie 15 km.

BYDGOSZCZ (re) Wczoraj odbył się w Bydgoszczy wyścig kolarski dla pocztowców z Bydgoszczy i powiatu, zorganizowany przez Spółdz. Wydawn. „Czytelnik”, „Prasa” i Zw. Zaw. Prac. Poczty i Telegrafów. Wyścigi takie odbywają się na terenie całego Polski, a pierwszy czterech zwycięzczy z każdego obwodu startować będą w „Wyścigach Głównych” w ramach „Tour de Pologne” o tytuł najlepszego w Polsce zespołu pocztowców. Człowiek kolarze-pocztowcy „Drużynowego wyścigu kolarskiego” otrzymują cenne nagrody od organizatorów, Zw. Zaw. Prac. P. i T. i organizacji społecznych.

Wśród nagród znajduje się motocykl, radioodbiorniki, rowery itp. Wzrostający wyścig kolarski zgromadził na starcie przy ul. Kujańskiej 27 spora grupę pocztowców. Punktualnie o godz. 10 rozległ się wystrzał i kolarze wyruszyli do Chmielnik. Długość trasy wyniosła ogółem 15 km. Już na 7 km okazało się, że w czołowiec uplasowali się dwaj listonosze z Nowejwsi Wielkiej — nr 19 — Fr. Magoch i nr 7 — Cz. Brzycey. W tej kolejności wpadli oni na metę w Chmielnikach. Magoch uzyskał doskonały czas — 28:35,0, a kolega jego Brzycey

przybył w czasie 29:41,0. Trzecie miejsce zajął K. Ceglarski z Fordonu — 31:23,0, a czwarte J. Budek z Soleca Kujaw. — 32:34,0. Ogółem startowało 27 pocztowców (Bydgoszcz 1, Fordon, Nowawies Wielka, Solec Kujawski, Bydgoszcz 6, Trzeciewiec, Ciele, Białośliwie i Bydgoszcz 2), z czego bieg ukończyło 26 kolarzy. Jeden z pocztowców został zdyskwalifikowany. Czas zwycięzców — jak już wspominaliśmy — jest dobry. Zauważać trzeba, że pocztowcy startowali na zwykłych rowerach i w codziennych mundurach służbowych. Wśród kolarzy startował też listonosz inwalida (z jedną ręką) — M. Gornowicz z Nowejwsi Wielkiej, który zajął 14 miejsce.

Po wyścigu 4-ej pierwsi kolarze otrzymali dyplomy i nagrody, a od jednej z koleżanek kwiaty. Nagrodę otrzymał również najlepszy kolarz — ZMP-wiec — Powalisz. Osobne nagrody ufundowane przez naczelnika i pracowników UP Bdg. 2 dla najlepszych kolarzy z tego urzędu zdobyli: K. Woźniakowski i S. Rogaczewski. Do zebranych przemówił przew. wyścigu, nac. UP Bydgoszcz 1 — Juchniewicz, członek kom. techn. Burchardt i dyr. Spółdz. Wydawn. Oświatowej „Czytelnik” Podgóreczny, który w imieniu „Czytelnika” i „Prasy” podziękował pocztowcom za ich trud, a gratulując wyników osiągniętych w wyścigu, życzył im zajęcia czołowego miejsca w „Wyścigu głównym”.

### Lekkoatletyczne mistrzostwa powiatu bydgoskiego

Jak już podawaliśmy pokrótce, w Koronowie odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo powiatu bydgoskiego, zorganizowane przez inspektora powiatowego kult. fiz. p. Olkiewicza. Delegatem Pomorskiego OZLA był p. W. Koczoń. Wyniki osiągnięte w zawodach są następujące: Mężczyźni: 100 m: Kuligowski — Solec — 12,6 i Łubecki — Fordon — 12,6. 400 m: Puczkarski — Ford. 61,2 i Gackowski — Fordon — 62,2. 3000 m: Wlaskacz — Solec — 10,47,2 i Bojakowski — Solec — 10,49,8. Kula: Tomaszewski — Fordon — 9,83 m.

Dysk: Mikrut — Koron. — 31,30 i Gackowski — Koronowo — 26,78 m. Oszczep: Mikrut — Koronowo 42,65 m. W dal: Łubecki — Fordon — 5,44 m i Kuligowski — Fordon — 5,34 m. Wzwyż: Śląg — Koronowo — 1,47 m i Niciński — Fordon 1,37 m. 4x100: Fordon 53 sek., Solec 54,9. Kobiety: W biegu na 60 m startowały: Klarkowska — Solec i Marcinkowska — Fordon. W biegu na 200 m — Marcinkowska — Fordon i Klarkowska — Solec. Kula: Pawlakówna — Fordon — 6,38 i Klarkowska — Solec — 5,90. W dal: Marcinkowska — Fordon — 3,78 i Klarkowska — Solec 3,76.

### Narada mierniczych Wybrzeża i Pomorza

## Pomiar wybrzeża Bałtyku na przestrzeni 20,5 km - opracowany w kosztorysach

GDĄŃSK (w) W kreslarni Państw. Przedsiębiorstwa Mierniczego w Gdańsku odbyła się narada mierniczych województw: gdańskiego, pomorskiego i szecińskiego z udziałem przedstawicieli urzędu woj. pom. inż. Korczyca z Bydgoszczy i urz. woj. gdańskiego inż. Czerwińskiego, oraz przedstawiciela PZPR B. Mokrzyszewskiego, prezesa Zw. Zaw. Pracowników Przem. Budowl. w Polsce Kominka z Gdańska. Naradzie przewodniczył dyr. inż. T. Arciszewski. Referat na temat ruchu zawodowego i Kongresu Zw. Zaw. wygłosił inż. Mokrzyszewski który wyczerpująco omówił rolę związków zawodowych oraz wszystkie zagadnienia dotyczące akcji socjalnej.

Sprawozdanie z zakresu działalności działu technicznego PPM z obszaru 3 województw złożył inż. Ujazdowski. Z przedstawionych meldunków roboczych wynika, że grupa regulacyjna „Ślawo-Słupsk” wykonała 175 proc. normy w ha obliczeniowych. Grupa wykonawcza „Gdańsk” zaprojektowała sieć linii pomiarowych na obszarze 11 ha, oraz dokonała pomiarów szeregów na obszarze 17 ha w Gdańsku-Wrzeszczu. Ogółem wykonano 142 proc. normy. Grupa wykonawcza „Szczecin” wykonała pomiary, obliczenia i kartowanie w ołówku pierworysów fabryki sztucznego jedwabiu w Żydowcach o pow. 27,2 ha i taki sam pomiar fabryki cukrów „Odeon”. Poza tym opracowano kosztorysy na pomiar wybrzeża Bałtyku na przestrzeni 20,5 km, tak, że przeciętna norma całej grupy wynosi 167 proc. Grupa wykonawcza „Bydgoszcz” wykonała wykresy i plany, wykreśliła warstwicę, pomiar szeregów, oraz reambulację 250 ha na terenie miasta Bydgoszczy, zaś na terenie Ciechocinka — wyliczenie spórzędnych punktów posilkowych, pomiar szeregów 20 ha, tak, że ogółem wykonano 196 proc. normy. Oddział Gdański PPM skosztorysował pomiary węzła kole-

jowego Gdańsk, odcinka Pruszcz Gdański — Bydgoszcz-Toruń, jak i Bydgoszcz-Inowrocław-Toruń-Hawa; Bydgoszcz-Piła, a ponadto pomiar rzeki Wisły na odcinku km 659-671.

Po meldunkach przemówił prezes Zw. Zaw. Prac. Bud. Kominek, który powitał zjazd, uwyduklając znaczenie pracy związkowej, a następnie omówił sprawę wyboru rady zakładowej, po

czym nastąpiły wybory. W tajnym głosowaniu dokonano wyboru 6 członków Rady.

Obrazy zakończono „Chwilką literacką” pt. „Hold Puszkiniowi”, przy czym artysta Teatru Wielkiego Jerzy Grzybowski deklamował najcenniejsze utwory wielkiego poety, a red. mgr. J. Krausowa odczytała jeden ze swych najcenniejszych utworów pt. „De bello Gallico”.

## Studium przygotowawcze do Szkół Wyższych powstaje w Toruniu

We wrześniu br. uruchomione będzie w Toruniu 2-letnie studium przygotowawcze do szkół wyższych dla młodzieży robotniczej i chłopskiej. Na pierwszy rok studium zapisało się 250 uczniów, a na 2 rok przyjęto 300 słuchaczy.

Studium posiada pracownię chemiczną i biologiczną oraz własną bibliotekę, liczącą 6 tys. tomów.

Wykładowcami będą profesoria Uniwersytetu Toruńskiego.

Młodzież robotnicza i chłopska, przygotowująca się do studiów uniwersyteckich, korzystać będzie bezpłatnie z bursy oraz całkowitego wyżywienia. Każdy absolwent studium otrzyma ponadto stypendium w wysokości 5.000 zł miesięcznie przez cały czas trwania nauki.

## Heinz Borrmann — kat Kowalewa wniósł prośbę o ulaskawienie

TORUŃ (kz) Przed Sądem Najwyższym w Toruniu odbyła się rozprawa, przeciwko Heinzowi Borrmannowi, nazwanemu katem Kowalewa.

Oskarżony jako członek organizacji zbrodniczej „Selbstschutz” i jako jej komendant na terenie miasteczka, był głównym sprawcą śmierci około 30 osób narodowości polskiej. Zbrodniczą działalność oskarżonego i podpisywanie przez niego wyroków śmierci, ujawniły przypadkowe znalezione papiery. Borrmann słynął z bezwzględnej traktowania Polaków. Obciążony go zeznania kilkudziesięciu świadków.

Procesowi w Kowalewie przysłużyło się około półtora tysiąca osób. Oskarżony uporczywie nie przyznawał się do winy, jakkolwiek przedstawiano mu jej dowody. W okresie władzy Borrmanna w Kowalewie wyniszczono prawie całą inteligencję polską, a jej pozostałą część wywieziono do obozów. Udowodniono, że Borrmann był obecny przy maltretowaniu jednego z księży katolickich, jako komendant eskorty. Jego brutalność dała się we znaki ludności całego miasteczka. Należy zaznaczyć, że Heinz Borrmann korzystał z pełni praw obywatelskich do roku 1939, będąc właścicielem olbrzymich

zakładów ogrodniczych w Kowalewie, z których ciągnął pokaźne zyski. Już w tym okresie Borrmanna podejrzewano o współpracę z tajnymi organizacjami hitlerowskimi.

Sąd Najwyższy w Toruniu zatwierdził wyrok, skazujący Heinza Borrmanna na karę śmierci. Jak się dowiadujemy, skazany wniósł prośbę do Prezydenta RP o ulaskawienie.

### Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

NAD KUJAWAMI przeszła ulewna burza z piorunami. W Turzanach gmina Inowrocław piorun zabił pracującego na polu Jana Bieniasza, zaś 4 kobiety które schroniły się pod stogiem, doznały poważnych poparzeń, bowiem stóg stanął w jednej chwili w płomieniach.

WE WSI SŁONE pod Włocławkiem poważnemu wypadkowi uległ 8-letni chłopczyk Ryszard Mroczkowski. Wypadek zawińił rolnik Gawrysiak, który kazał chłopcu wsiąść na konia i prowadzić go w czasie pracy żniwiarki. Kiedy koń szarpnął, chłopiec spadł i dostał się pod maszynę. Ciężko pokaleczony odstawiono do szpitala.

WE WŁOCŁAWKU wystąpi w wtorek i w środę Józef Węgrzyn w „Porwanu Sabinek”.

PRACOWNICY ROLNI państwowego majątku Kuznice pow. włocławskiego doznali zaszczytowego wyróżnienia. Majątkowi przyznano — pod względem zagospodarowania — pierwsze miejsce na Pomorzu, a czwarte w Polsce. W związku z tym zespół majątku otrzymał sztandar wyścigu pracy w rolnictwie.

W PŁOCKU gościła wycieczka Zarządu Miejskiego oraz MRN Włocławka. Na specjalnie odbytym posiedzeniu połączonych rad wyłoniono komitet współpracy między obydwu miastami, do którego weszło 3 radnych z Włocławka i 3 radnych z Plocka.

W INOWROCŁAWIU nastąpiło otwarcie wystawy obrazowej Muzeum Narodowego w Warszawie. Wystawa obejmuje kilkadziesiąt cennych obrazów malarzy polskich z XIX wieku.



## Precz z chwastami!

Rzucone przed kilku tygodniami hasło walki z chwastami, jakoś nie bardzo „przyjęło się” w Bydgoszczy. Wprawdzie z okazji niedawno obchodzonego Święta Odrodzenia zlikwidowano wszelkiego rodzaju zielsko wokół zabudowań zwłaszcza na przedmieściach, ale kapryśne lato zdaje się rozwijać „natrętów” szczególnie spryjać, bo już znów „gdzie okiem sięgnąć” zielsko rozpanoszyło się na nowo nawet na podwórkach wielu szanujących się domów w centrum.

Największe szkody chwasty wyrządzają jednak w ogrodach i polach i tu wszyscy winniśmy przyłożyć ręki. Wal-

### Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI nieczynny.

KINA — POMORZANIN: Wielka nagroda POLONIA: Serenada w dolinie słońca. WOLNOŚĆ: Maszkarada. ORZEŁ: Trójka trolli GRYF: Dzieci z jednego podwórka. BAŁTYK: Kuluzow BAGATELA: Wielka nagroda.

Początek seansów: Pomorzanin godzina: 16, 18,30 21. Polonia: godz. 16,00, 18,00, 20,00 Wolność: godz. 17,00, 19,00 i 21,00. Orzeł: godz. 16,00, 18,00, i 20,30. Gryf: godzina: 16,30, 18,30 21,00 Bałtyk

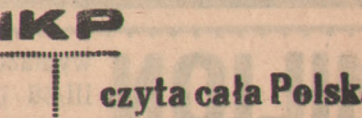
DYŻUR APTEK. Do dnia 6. 8. br. pełnią dyżur: ApteKa „Pod Niedźwiedziem” — ul. Niedźwiedzia 11. tel. 16-53 i ApteKa „Przy Bielowach”, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda MO 25-16. 26-17. 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70. Poczta 36-55. Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06



Wtorek, 2 sierpnia 1949 r.

5,10 Progr. og.-polski. 8,05 Audycja dla kobiet. Pogadanka pt. „Kobiety z ojczyzny Dymitrowa” opr. J. Krausowa, 8,15 Progr. og.-polski. 8,55 Program lokalny dnia (Bdg). 9,00 Wiadomości miejskie (Bdg). 9,05 Przerwa. 11,57 Program og.-polski. 13,30 Muzyka — (Bdg). 13,35 Progr. og.-polski. — 14,50 Pogadanka aktualna (Bdg). 15,00 Przegląd prasy pomorskiej (Bdg). 15,05 Beethoven — Kwintet na obój, klarnet, róg, fagot i fortepian. 15,25 Progr. og.-polski. 16,20 Muzyka operowa z płyt — 16,45 Przegląd wydarzeń. 17,00 Program og.-polski. 17,15 Muz. ka muzyczna: orkiestra PR, pod dyr. A. Rezlera, R. Dudzik — a-kordeon, G. Kardaś — fort. (BDG PR. OGI). 18,00 Progr. og.-polski 22,45 Utwory Sergiusza Rachmaninowa — płyty (Bdg) 23,00 Program og.-polski.



### Czytelnicy piszą

## Jeszcze o filmach...

Czytając w „IKP” listy Czytelników żalących się na niedostateczną ilość zakładów gastronomicznych w Bydgoszczy i całkowity brak lokali nocnych, musimy i ja zabrać głos, chociaż nie w sprawie lokali ale w sprawie również przykrych dla mnie jak i dla innych bydgoszczan, tj. braku (i to całkowitego) błon do aparatów fotograficznych.

Początkowo odczuwało się brak filmów o wymiarze 6x9, teraz zaś nie ma i najbardziej popularnych filmów maobrazkowych. Czym wytłumaczyć ten brak, nie wiem, Fabryka „Alfa” podobno nie wyrabia filmów (a szkoda), inne zaś fabryki i instytucje rozprawdzające filmy, widocznie zapomniały o adeptach fotografii amatorskiej w Bydgoszczy, stawiając ich w b. przykre położenie. Bo i cóż z tego, jeśli się kupiło aparat, a nie ma filmu? Foto-amator.



# SPORT

Z mistrzostw pływackich Polski

## Dwaj zawodnicy z Pomorza uzyskali tytuły mistrzów

WARSZAWA. Na pływalni St. UKF w Warszawie rozpoczęły się mistrzostwa Polski w konkurencji męskiej.

W biegach finałowych tytuły mistrzów i wicemistrzów zdobyli:

400 m st. dow. 1. Gremłowski („Ogniwo” Bytom) 5:18,9; 2. Boniecki („Zryw” Łódź) 5:22,1; 3. Teadling („Warta” Poznań) 5:26,1 (rekord życiowy i rekord okr. poznańskiego).

100 m st. klas. chłopców (kl. I) — 1. Salwiczek („Górnik” Zabrze) 1:33,9.

200 m st. klas. (kl. „A”) — 1. Zysnarski („Spójnia” Grudziądz) 3:11,3; 2. Szymanowski („Ogniwo” W-wa) 3:15,8.

200 m st. klas. (kl. mistrz.) — 1. Szoltysek („Stal” Katowice) 2:55,6; 2. Nikodemski („Włókniarz” Łódź) 2:56,1; 3. Kukłok („Stal” Gliwice) 2:57,3. Szóste miejsce zajął utalentowany 16-letni Rotkiewicz („Ogniwo” Wrocław), który wynikiem 3:00,7 uzyskał swój rekord życiowy i nowy rekord okręgu wrocławskiego.

200 m st. dow. chłopców — 1. Kriese („Brda” Bydgoszcz) 2:48,2; 2. Szperling („Włókniarz” Łódź) 2:49,9.

100 m st. grzbiet. (kl. mistrz.) — 1. Jabłoński („Ogniwo” W-wa) 1:15,9; 2. Kękuś („Gwardia” Kraków) 1:18,2 (rekord życiowy); 3. Gądzikiewicz („Ogniwo” Bytom) 1:21,0.

50 m st. klas. chłopców — Salwiczek („Górnik” Zabrze) 45,0.

4x100 m st. zmien. — 1. „Stal (Ka-

lowice) 5:12,8; 2. „Warta” (Poznań) 5:17,5; 3. „Ogniwo” (Warszawa) 5:17,8.

Sztafeta miała niezwykle emocjonujący przebieg. „Stal” (Katowice) wygrała pewnie, a drugie miejsce zawdzięcza „Wartę” Teadlingowi, który na ostatniej zmianie z 4-tej pozycji wysunął się na 2-gą.

Po pierwszym dniu w ogólnej punktacji prowadzi „Stal” (Katowice) — 39 pkt., przed „Ogniwo” (Warszawa) — 24 pkt. i „Wartę” (Poznań) — 23 pkt.

## Lekkoatletyczne mistrzostwa kobiet

ŁÓDŹ. W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski kobiet udział wzięło ok. 160 zawodniczek. Po defiladzie i wciągnięciu, przy dźwiękach Hymnu Narodowego, flagi na masz, zebranych powitał prezes ŁOZLA — Szumlewski, po czym w imieniu PZLA dyr. Askanas dokonał otwarcia mistrzostw.

Na godzinę przed zawodami spadł deszcz, co spowodowało uzyskanie słabszych wyników na rozmiętkim terenie.

W pierwszym dniu rozegrano dwa finały: w biegu na 60 m i w skoku w dal. Obie konkurencje wygrała Moderówna (Łódź).

Wyniki techniczne: 60 m (finał) — 1. Moderówna (AZS Łódź) 7,9; 2. Kowalska („Pomorzanin” Toruń) 7,9;

Skok w dal (finał) — 1. Moderówna 5,12 m; 2. Cieślakówna („Legia” Poznań) 5,07.

80 m. ppł. — I przedb. — Gościńnikówna („Pomorzanin” Toruń) 13,1; II przedb. — Peners-Wiśniewska („Gedania” 13,4.

100 m (półfinał): I półfinał — Gębołisówna („Związkowiec” Katowice) 13,2; II półfinał — Moderówna 13,0.

Sztafeta 4x100 m I przedb. — „Wisła” 55,1; II przedb. — „Spójnia” (Grudziądz) 54,1; II przedb. — AKS (Chorzów) 55,4, (sztafeta ŁKS „Włókniarz”, która zwyciężyła w tym biegu w czasie 55,2, została zdyskwalifikowana za złą zmianę); IV przedb. — „Pomorzanin” (Toruń) 53,3.

## Przed Festiwałem i Kongresem Młodzieży Setki depesz i listów z całego świata do SFMD Młodzież polska przygotowuje podarki

SEKRETARIAT Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej otrzymuje setki depesz i listów solidaryzujących się z Festiwałem i Kongresem Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie. Postępowa i demokratyczna organizacja całego świata, związki zawodowe i organizacje kobiece, świat nauki, kultury i sztuki oraz po stepowa część duchowieństwa — deklarują pomoc i poparcie w organizacji i przygotowaniu do Festiwalu i Kongresu.

Całkowite poparcie i solidarność z Festiwałem i Kongresem wyraziło Biuro Światowego Kongresu Walki o Pokój na specjalnym posiedzeniu pod przewodnictwem prof. Joliot-Curie.

Młodzież polska przygotowuje prezenty i upominki dla zagranicznych delegacji na Festiwal w Budapeszcie. Młodzi robotnicy Gdańska wykonali model statku z bursztynu, przeznaczony dla bohaterkiej młodzieży Wietnamu i Malajów, Popiersie Lenina i Mao Tse Tung'a z porcelany przeznaczone dla delegacji Wolnych Chin, wykonują młodzi robotnicy z fabryki w Chodzieży. Symbole i znaczki SFMD i ZMP wykonane artystycznie.

przygotowuje młodzież z Siedlec, Kalisza, Jeleniej Góry i Gniezna. Podarki dla delegacji radzieckiej przygotowuje młodzież Katowic dla delegacji Republikańskiej Hiszpanii — młodzież Warszawy, dla delegacji francuskiej — woj. warszawskie, Wrocław przygotowuje prezenty dla gospodarzy — młodzieży Węgier.

## Bobry z ZSRR

BIAŁOSTOCKA Dyrekcja Lasów Państwowych otrzymała ze Związku Radzieckiego w drodze wymiany za żubry 17 bobrów. Bobry te zostały umieszczone w nowopowstałym rezerwacie koło Osowa w woj. białostockim. Obecnie w rezerwacie tym znajduje się około 30 bobrów.

## Uchwała Warszawskiej WRN

(Dokończenie ze str. 1)

kiej Rady Narodowej przyjęła uchwałę, w której stwierdza:

„Uchwała watykańska godzi w interesy naszego państwa ludowego i narodu, jest ona pogwałceniem uczuć religijnych ludzi wierzących, nadużyciem autorytetu Kościoła dla celów nie mających nic wspólnego z religią. Uchwała ta grozi bowiem stosowaniem represji religijnych w stosunku do wielu ludzi wierzących i wymierzona jest przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim, przeciwko miłemu nam rzeszom robotników, chłopów i inteligentów pracujących, którzy od 5-ciu lat budują nową Polskę Ludową. Uchwała ta popiera dążenia miedzynarodowego imperializmu, podsyca rewizjonistyczne apetyty faszystów niemieckich.

Zebrani solidaryzują się ze stanowiskiem Rządu, który stoi konsekwentnie na gruncie wolności religijnej, gwarantując swym obywatelom swobodę wykonywania praktyk religijnych, czego najlepszym dowodem było oświadczenie Rządu z marca br.

Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa wzywa wszystkie rady narodowe, instytucje społeczne, gospodarze, administracyjne, każdego obywatela — do wzmocnienia pracy w fabrykach, na roli i w urzędach do zwalczania wrogiej, dywersyjnej roboty reakcyjnej części kleru, do zastrzeżenia czujności wobec działalności wrogów państwa ludowego”.

## Nowe władze PZŁ

WARSZAWA. Odbyło się tu doroczne walne zebranie Polskiego Zw. Łyżwiarskiego. Wybrano nowe władze Związku w składzie: prezes — Tarnowski, I wiceprezes — Podziński, II wiceprezes — Łaniewska, sekretarz — Sybirski, skarbnik p. o. — Podziński, członkowie zarządu: Lewandowski, Ryter, Mączyński, Kowalski.

W celu podniesienia poziomu i umasowienia łyżwiarstwa w stolicy, postanowiono wysłać delegację do dyrektora St. UKF — mjr Giedgowda, dla omówienia budowy sztucznego lodowiska w Warszawie.

## Sportowcy w akcji żniwnej

WARSZAWA. Główny Urząd Kultury Fizycznej, za pośrednictwem Wojewódzkich Urzędów KF i kierowników wszystkich ośrodków sportowych, organizuje masową akcję udziału sportowców i działaczy w pracach przy żniwach. W sprzecie zboża wezmą udział uczestnicy kursów, obozów szkoleniowych i kadra.

Dyrektorzy WUKF-ów i kierownicy poszczególnych ośrodków sportowych, w celu uzgodnienia tej akcji, współpracować będą na szczeblu wojewódzkim z zarządami okręgowymi Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz na szczeblu powiatowym — z odpowiednimi zespołami PGR.

## Lekkoatleci USA zwyciężyli w Oslo

OSLO. W Oslo zakończyły się trzydniowe zawody lekkoatletyczne, między reprezentantami krajów skandynawskich a USA. Zawody obejmowały pełny program olimpijski. W ostatnim dniu Amerykanie wygrali pięć, z 7-miu rozegranych konkurencji, zwyciężając w ogólnej punktacji 238, 5:224,5 pkt.

M in. 200 m wygrał Stanfield (USA) — 21,1 a 400 m Whitfield (USA) — 46,0. W dziesięcioboju pierwsze miejsce zajął mistrz olimpijski Mathias (USA) — 7.346 pkt. W biegu na 10.000 m zwyciężył Heino w czasie 30:04,8 min.

## Mistrzostwa POZPN na rok 1949/50

POZNAŃ. Rozgrywki o mistrzostwo klasy A POZPN na rok 1949/50 rozpoczęła się 21 sierpnia br., w dwóch grupach, po 10 drużyn. Termin rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo klasy B i C ustalono na dzień 4 września br.

**MILION** wypłacony w **MILIONOW** III/56 jest **MILIONOW** wstępem do IV klasy. Najodpowiedniejsza chwila nabycia losu, gdyż IV klasa daje największe wygrane. Szczęśliwe losy poleca kolekt.

„Grosz Szczęścia-Rzanny” Bydgoszcz Al. 1 Maja 25

## POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK 2 SIERPNI 1949 R.  
5.10 Początek audycji. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Dziennik poranny. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.30 Gimnastyka. 6.40 d. c. muzyki rozrywk. 6.55 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.05 Pogadanka pt. „Kobiety z ojczyzny Dymitrowa”. 8.15 d. c. muzyki rozrywk. 8.55 Program dnia. 9.00 Wiadomości miejscowe. 9.05 przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.20 Skrzynka PCK 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja dla chorych. 14.15 Arie i pieśni St. Moniuszki w wyk. A. Majaka — bas. 14.50 Pogadanka aktualna. 15.00 Przegląd prasy pomorskiej. 15.05 Beethoven — kwintet na

## W Słupsku

poszukuje skromnego pokoju na 3 miesiące, zapłacę z góry. Zgłoszenia Sopot, skrzynka pocztowa 4. 2267

## NAUKA

TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. — Łódź, skrytka 163. (2229)

## Z Poznania i okolicy OGŁOSZENIA

do ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO przyjmuje się w naszym Oddziale Poznań, Działyńskich 8

## SPRZEDAŻ

Samochód 3 tonowy sprzedam. Inowrocław, Św. Ducha 12, tel. 1032. (2255)

Barak Ianio sprzedam. Gdynia Wileńska 26 koło cegielni. Wójcik. (2269)

Samochód osobowy po gruntownym remoncie Adler-Triumpf, kabriolet, 200 tys. sprzedam. Zaleski Witold Braniewo, ul. Zielona 25. (2268)

## POKOJU POSZUKUJĄ

Umeblowany pokój w Bydgoszczy poszukuję cena obojętna. Oferty IKP Bydgoszcz „Pokój”. (2259)

## ZGUBY

Zgubiono legitymację wydaną przez Zw. Zawodowy Pracowników Biurowych Gdynia nazwisko Hylla Stanisław. (2270)

## ROZPOWSZECHNIJCIE

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

## HUMOR



— Nie do pojęcia, dlaczego ta lampa nie chce świecić. Próbowałem już wszystkich sposobów. Wszystko na nic.  
— Czy próbowałeś już też zapłacić rachunek w elektrowni?

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoręczne pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tiusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.